

Świętują dwa razy

15.09.2015.

CHOSZCZNO. Powoli dobiega końca czas dożynek. W minioną sobotę po raz drugi święto plonów obchodzili mieszkańcy sołectwa Rzecko. W ich imieniu, bochen chleba upieczonego z tegorocznej mąki sołtysowi PIOTROWI GÓRAŹDZIE wręczyli starostowie ALEKSANDRA OSOJCA i JERZY STUDZIŃSKI.

Rzecko jest jedyną miejscowością w naszej gminie, w której dożynki odbywają się dwa razy. Jedne organizuje Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, a drugie sołtys i rada sołecka dla wszystkich mieszkańców sołectwa. Okazuje się, że wszyscy zdążyli się do tego przyzwyczaić, a niektórzy cieszą się, bo ich zdaniem, można zabawić się podwójnie. LIDIA BEDNAREK, która prowadziła część oficjalną tej uroczystości, przedstawiając starostów ALEKSANDRĘ OSOJCĘ i JERZEGO STUDZIŃSKIEGO

stwierdziła, że są wśród nich od zawsze. Tu też pracują we wspomnianej wyżej spółdzielni. - Mieszkańcy bardzo ich cenią, szanują i stawiają za wzór do naśladowania. Pani Aleksandra piecze przepyszne serniki, a pasją pana Jerzego są wyroby masarskie. Popróbowujemy dziś tych smakołyków – mówiła do zebranych. Sołtys PIOTR GÓRAZDA zapewnił, że chleb podzieli sprawiedliwie i tak, aby go nie zabrakło do kolejnych żniw. W przyśpiewkach napisanych specjalnie na tę okazję (tu rządziła żona sołtysa RENATA GÓRAZDA – red.), panie nie zapomniały o burmistrzu, staroście, proboszczu i oczywiście o sołtysie. Ten ostatni miał również swojego sobowtóra, którego panie uplotły ze słomy. Dużo emocji przeżyła bardzo uzdolniona wokalnie MAJA STASZAK, która tu miała zaśpiewać dwie piosenki. Okazało się, że w pewnym momencie zapomniała tekstu i… rozplakała się. Szybko wpadła w ramiona rodziców i dumnego z niej dziadka, a publiczność zgotowała jej wyjątkowe owacje. Organizatorzy dożynek kwiaty i specjalne podziękowania skierowali do prezesa RSP KAZIMIERZA CZAPIEWSKIEGO, a także do JUSTYNY SEROCZYŃSKIEJ i grupy pań, które wykonały tegoroczny wieniec.

Tadeusz Krawiec

{gallery}rzecko_dozunki2015{/gallery}